# XXIV Sobota okresu zwykłego

**Tekst Ewangelii (*?k* 8,4-15):** Gdy zebrał się wielki tłum i z miast przychodzili do Niego; rzekł w przypowieściach: «Siewca wyszedł siać ziarno. A gdy siał, jedno padło na drogę i zostało podeptane, a ptaki powietrzne wydziobały je. Inne padło na skałę i gdy wzeszło, uschło, bo nie miało wilgoci. Inne znowu padło między ciernie, a ciernie razem z nim wyrosły i zagłuszyły je. Inne w końcu padło na ziemię żyzną i gdy wzrosło, wydało plon stokrotny». Przy tych słowach wołał: «Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!».

Wtedy pytali Go Jego uczniowie, co oznacza ta przypowieść. On rzekł: «Wam dano poznać tajemnice królestwa Bożego, innym zaś w przypowieściach, aby patrząc nie widzieli i słuchając nie rozumieli.

Takie jest znaczenie przypowieści: Ziarnem jest słowo Boże. Tymi na drodze są ci, którzy słuchają słowa; potem przychodzi diabeł i zabiera słowo z ich serca, żeby nie uwierzyli i nie byli zbawieni. Na skałę pada u tych, którzy, gdy usłyszą, z radością przyjmują słowo, lecz nie mają korzenia: wierzą do czasu, a w chwili pokusy odstępują. To, co padło między ciernie, oznacza tych, którzy słuchają słowa, lecz potem odchodzą i przez troski, bogactwa i przyjemności życia bywają zagłuszeni i nie wydają owocu. W końcu ziarno w żyznej ziemi oznacza tych, którzy wysłuchawszy słowa sercem szlachetnym i dobrym, zatrzymują je i wydają owoc przez swą wytrwałość.

***«Ziarno w ?yznej ziemi oznacza tych, którzy (…) wydaj? owoc przez sw? wytrwa?o??»***

Rev. D. Lluís RAVENTÓS i Artés
*(Tarragona, Hiszpania)*

Dzisiaj Jezus opowiada o siewcy, który «wyszedł siać ziarno» (Łk 8,5), a ziarna te to właśnie «Słowo Boże». Ale «ciernie razem z nim wyrosły i zagłuszyły je» (Łk 08,07).

Jest wiele rodzaji cierni. «To, co padło między ciernie, oznacza tych, którzy słuchają słowa, lecz potem odchodzą i przez troski, bogactwa i przyjemności życia bywają zagłuszeni i nie wydają owocu» (Łk 08,14).

—Panie, czy to ja jestem winny, że mam obawy? Pewnie, że chciałbym ich nie mieć, ale pojawiają się zewsząd! I nie rozumiem, dlaczego mają mnie pozbawiać Twojego Słowa, jeśli nie są ani grzechem, ani złym nawykiem, ani wadą.

—Dlaczego zapominasz, że Ja jestem twoim Ojcem i dajesz się zniewolić w zamian za poranek, który nie wiesz czy przyjdzie!

«Gdybyśmy żyli z większą ufnością w Opatrzność Bożą, pewni —z bardzo mocną wiarą!— tej codziennej protekcji, której nigdy nie zabraknie, ile byśmy zaoszczędzili trosk i obaw! Zniknęłoby mnóstwo chimer, które w ustach Jezusa, są charakterystyczne dla pogan, ludzi świeckich (por. Łk 12,30 ), dla tych, którzy pozbawieni są nadprzyrodzonego sensu (...). Chciałbym zapisać ogniem w waszych umysłach —mówi święty Josemaria—, że mamy wszelkie powody, aby chodzić z optymizmem po tej ziemi, z duszą całkowicie wolną od tych wszystkich rzeczy, które wydają się niezbędne, ponieważ wasz Ojciec dobrze wie, czego wam potrzeba! (Łk 12,30 ), i On wam je zapewni». Dawid powiedział: «Zrzuć swą troskę na Pana, a On cię podtrzyma» (Ps 55,23 ). Tak uczynił Święty Józef, gdy Pan go sprawdzał: pomyślał, rozeznał, pomodlił się, podjął decyzję i pozostawił wszystko w rękach Boga. Kiedy przyszedł Anioł —komentuje Mn. Ballarín— nie śmiał go obudzić i przemówił do niego w snach. Krótko mówiąc «Nie powinienem mieć innych trosk, jak Twoja chwała..., jednym słowem, Twoja miłość» (św. Josemaria).

## *My?li na dzisiejsz? Ewangeli?*

- «Kiedy Słowo Boże natrafia na inteligencję pozbawioną trosk doczesnych, zapuszcza głębokie korzenie, wytwarza kolce i dogodnie rośnie» (św. Cyryl Aleksandryjski)
- «Ziarno Ewangelii użyźnia historię ludzkości i zwiastuje obfite żniwo. Jezus jednak ostrzega: tylko w dobrze nastawionym sercu kiełkuje Słowo Boże» (św. Jan Paweł II)
- «Wezwanie świętego imienia Jezus jest najprostszą drogą nieustannej modlitwy. Często powtarzane z pokorą przez skupione serce, nie rozprasza się w ‘wielomówstwie’ (Mt 6,7), lecz ‘zatrzymuje słowo i wydaje owoc przez swą wytrwałość (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2668)